

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z powództwa W. J.
przeciwko Kompanii Węglowej Spółce Akcyjnej - Kopalni Węgla Kamiennego "S." w K.
o rentę wyrównawczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 lutego 2005 r.,
kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 26 marca 2004 r., sygn. akt III APa .../04,

odmawia przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 26 marca 2004 r. Sąd Apelacyjny w K. oddalił apelację W. J. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 24 września 2003r, którym oddalone zostało jego powództwo o zadośćuczynienie w kwocie 12000 zł oraz rentę wyrównawczą w kwocie 600 zł miesięcznie od pozwanej Kampanii Węglowej KWK „S.” w K. Swoje roszczenia powód wywodził ze skutków choroby zawodowej, za którą odpowiedzialność ponosi strona pozwana.

Kasacja powoda zarzuca powyższemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego - art. 5 k.c., art. 442 § 2 k.c., 444 § 2 k.c., 445 k.c. i naruszenie przepisów postępowania – art. 233 k.p.c.

Jako okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji wskazuje ona zagadnienie prawne – „(...) potrzebę interpretacji art. 442 § 1 k.c. w odniesieniu do ustalenia momentu powzięcia przez powoda wiadomości o doznanej szkodzie, co sprowadza się do odpowiedzi na pytanie: czy przedstawiony przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pogląd, że moment powzięcia wiadomości o szkodzie w wyniku ustaleń i decyzji wydanych przez kompetentne placówki medyczne a w szczególności Powiatowego Inspektora Sanitarnego z dnia 15 lipca 1999r. o odmowie stwierdzenia choroby zawodowej jest równoznaczny z powzięciem wiadomości o szkodzie w dochodach.”

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja, spełniająca wymagania z przepisu art. 393³ k.p.c. podlega dalszej kontroli w postaci tzw. przedsądu a więc badaniu, czy w sprawie występują okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania (art. 393 § 1 i 2 k.p.c.) a mianowicie, czy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (co polega na przytoczeniu jego treści i wskazaniu argumentów prawnych, które z reguły prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych – por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, M.Prawn. 2001, nr 13, poz.670), czy istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości a także potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (co wymaga przedstawienia tych rozbieżności i wykazania, że przepisy je wywołujące nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowej judykaturze sądowej). W ramach przedsądu następuje także badanie, czy zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo (przy czym oczywistość ta musi jawić się jako rażąca i od razu dostrzegalna, uwidoczniająca się bez głębszej analizy sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji) a nadto, czy w sprawie nie występuje nieważność postępowania (art. 393 § 2 k.p.c.). Te ostatnie okoliczności Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu, jakkolwiek może je także podnieść strona skarżąca, co podlega ocenie w ramach przedsądu.

Oceniając kasację wniesioną przez powoda Sąd Najwyższy nie dopatruje się występowania przesłanek pozwalających na przyjęcie kasacji do rozpoznania. W szczególności nie formułuje ona w istocie zagadnienia prawnego w sposób, jaki oczekiwałby tego Sąd Najwyższy, nie jest też w świetle wywodów kasacji kwestią wymagającą rozstrzygnięcia ani wykładnia wskazanych przepisów ani zasady ich stosowania. Treść wskazanych przez powoda przepisów jest zresztą jednoznaczna i aktualna zarówno ich wykładnia jak i ich zastosowanie nie budzi wątpliwości w orzecznictwie. W sprawie nie występują także wymagające rozstrzygnięcia zagadnienia proceduralne. Zarzuty kasacji dotyczą w istocie własnej wersji stanu faktycznego.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego, w spornej kwestii, zgodne jest co do tego, że w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych (w tym i zadośćuczynienia) wywodzonych z choroby zawodowej spowodowanej deliktem termin przedawnienia określony w art. 442 § 1 zd. 2 k.c. rozpoczyna bieg od ostatniego dnia zatrudnienia narażającego poszkodowanego na czynniki szkodliwe dla zdrowia. Pogląd ten jest utrwalony. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., II UK 452/03, niepublikowany).

Według art. 442 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, przy czym bieg przedawnienia rozpoczyna się, gdy nie tylko szkoda nastąpi, ale gdy dowie się o niej poszkodowany (świadomość doznanej szkody - por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62 - OSNCP 1964, poz. 87), mając również świadomość co do osoby zobowiązanej do jej naprawienia. Gdy na skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej pracownik traci całkowicie lub częściowo zdolność do pracy, to szkoda występuje w tym samym czasie, tj. wraz z tymi skutkami.

Podobnie w przypadku powzięcia przez pracownika wiadomości o poniesionym uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, który doprowadził do utraty zdolności do pracy, chwila ta jest początkiem biegu przedawnienia, wtedy bowiem występuje "świadomość doznanej szkody".

Wystąpienie więc z powództwem po upływie trzech lat od tak ustalonej daty zdarzenia czyni koniecznym wykazanie - udowodnienie - późniejszego dowiedzenia się o podanych wyżej okolicznościach, przy czym dotyczy to samego wystąpienia szkody, a nie jej zakresu.

Odnosząc powyższe uwagi do przedmiotowego stanu faktycznego, należy zauważyć, że powód w momencie rozwiązania z pozwanym umowy o pracę miał już świadomość powstania szkody i osoby zobowiązanej do jej naprawienia, skoro wystąpił z wnioskiem do ZUS o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Potwierdzają ten stan rzeczy: decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 lipca 1999 r. o przyznaniu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy oraz decyzja Powiatowego Inspektora Sanitarnego z 15 lipca 1999 r., której wydanie stworzyło dla powoda możliwość dochodzenia roszczeń przed Sądem.

Z powyższych motywów Sąd Najwyższy, nie dopatrując się także oczywistości naruszenia prawa zaskarżonym orzeczeniem ani nie stwierdzając nieważności postępowania - na podstawie art. 393⁷ § 1 k.p.c. odmówił przyjęcia kasacji do rozpoznania.